

„Klasyki z Ziemi Ostrzeszowskiej” pożegnały sezon



a także organizacja wydarzeń takich jak zloty, rajdy itp., związanych z ww. tematyką.

Nasze wydarzenia z biegiem czasu zaczęły cieszyć się coraz większym zainteresowaniem i tak przekroczenie progu 100 pojazdów na evencie przestało być marzeniem, a stało się faktem!

Tak właśnie było 3 października, kie-

dy to na Końcu Świata odbyło się zakończenie sezonu wyjazdowego stowarzyszenia Klasyki na Ziemi Ostrzeszowskiej. Spotkanie miało charakter integracyjny, uczestnicy wspólnie smażyli kiełbaski przy ognisku oraz chętnie rozmawiali na temat swoich kolekcji.

Jak widać, imprezy na Końcu Świata mają klimat i rozmach.

Jakub Ławecki



**STUDNIE
GŁĘBINOWE
PRZEWIERTY
POD
DROGAMI**

**BRAUN
BUDOWNICTWO
OGÓLNE**

tel. 603 241 541

Stowarzyszenie Klasyki na Ziemi Ostrzeszowskiej powstało w 2019 roku z inicjatywy Jakuba Ławeckiego oraz Marcina Ambroziaka. Od września 2021 w skład zarządu organizacji wchodzi: Jakub Ławecki - prezes zarządu, Patrycja Jedlińska - wiceprezes, Mateusz Kreliński - sekretarz, Justyna Markiewicz - skarbnik, Marcel Kryś - członek zarządu.

Głównym założeniem organizacji jest zrzeszanie fanów zabytkowej oraz klasycznej motoryzacji,



Aktualne pytania: jak zmniejszać ryzyko związane z paleniem

Kolejne badania potwierdzają niższą o około 95 proc. szkodliwość papierosów elektronicznych w porównaniu z papierosami tradycyjnymi. Na tzw. naukowej skali obniżania ryzyka (risk continuum) e-papierosy są spozycjonowane jako mniej toksyczne od tzw. wyrobów nowatorskich, czyli popularnych podgrzewaczy tytoniu.

Konkretne liczby wymienia np. raport brytyjskiej Izby Gmin, powołując się między innymi na dane Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), według których e-papierosy są potencjalnie mniej szkodliwe aż o 95 proc., w porównaniu do tradycyjnych papierosów ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych. W Polsce na te badania powoływał się prof. Sergiusz Nawrocki, onkolog i radioterapeuta z Katedry Onkologii Collegium Medicum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz Katedry Onkologii i Radioterapii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego podczas wykładu pt. „Prewencja nowotworów: alternatywne produkty tytoniowe - redukcja szkód czy wilk w owczej skórce?”, wygłoszonego w sierpniu 2020 r.

Naukowcy opracowali nawet pojęcie tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum), która przedstawia poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksym. Według tej skali, potencjalnie najmniej szkodliwa jest tzw. nikotynowa terapia zastępcza (NRT), czyli np. gumy do żucia czy plastry antynikotynowe, na drugim miejscu są tzw. modern oral products, czyli produkty doustne, (np. dostępne od tego lata w Polsce saszetki nikotynowe VELO), potem e-papierosy, w tym tradycyjne oral products, wśród których jest np. sproszkowany tytoń czy podgrzewacze tytoniu, a na końcu tradycyjne papierosy i cygara.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie strategii redukcji ryzyka, polegającej



na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu - potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji jest okazja do wspierania palaczy, by przetrucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”. Jednak rządowi nie za cenę powrotu do palenia tradycyjnego tytoniu. Należy jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie e-papierosy i inne zamienniki wyrobów tradycyjnych sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i analizom. I tak, np. na elektronicznym urządzeniu Vuse ePen do tej pory przeprowadzono 27 testów behawioralnych, 82 analizy chemiczne, 35 testów określających wpływ na komórki organizmu oraz 20 badań klinicznych.

Nowym parkiem już „zajęli się” wandalie



W miniony piątek na naszej stronie www pisaliśmy, że park dla psów w Ostrzeszowie, właściwie jest już gotowy.

Jak poinformował nas burmistrz Patryk Jędrowiak, miejsce zostanie otwarte w tym tygodniu.

Niestety, przy ogrodzonym i jeszcze zamkniętym obiekcie już zadziałali wandalie; w nocy z piątku na sobotę ktoś uszkodził (powylał i pogiął pręty) w furtce.

Na taką bezmyślność zawsze słów brak...

